

DZIENNIK WILEŃSKI

GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Konto P. E. O. Nr. 700.206.

Rok XXI.

Wilno, Poniedziałek 26 kwietnia 1937 r.

Nr. 113

Obrady Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego

WARSZAWA 25.4. Dziś przez cały dzień obradowała w stolicy Rada Naczelna Stronnictwa Narodowego. Z rana członkowie Rady przybyli z całego kraju, wysłuchali Mszy św. w kościele Zbawiciela, którą odprawił ks. Marcei Nowakowski.

O godz. 11-ej w sali Zarządu Głównego przy ul. Jeruzolimskiej 17, rozpoczęły się obrady. Zagaił je prezes Rady Naczelnej, prof. B. Wasiuński, wzywając członków do uczczenia pamięci zmarłych i poległych za Wielką Polskę członków Stronnictwa Narodowego. Wobec złego stanu zdrowia zrezygnował z przewodniczenia prof. Wasiuński, przewodnicztwa i prosił o wybranie kogoś innego. Obrano na przewodniczącego prof. Wład. Folkierskiego.

Ogólne sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego złożył prezes Joachim Bartoszewicz. Sprawozdanie z prac poszczególnych wydziałów: propagandy i prasy, finansowego, wychowania politycznego, samorządowego, gospodarczego, organizacyjnego i Sekretariatu złożył wiceprezes Tad. Bielecki.

Z obu sprawozdań widoczny jest znaczny wzrost sił organizacji Stronnictwa Narodowego w całym kraju. Po ożywionej dyskusji przyjęto sprawozdania do zatwierdzającej wiadomości oraz wyrażono uznanie dla taktyki i działalności Zarządu Głównego.

Następnie Rada Naczelna wysłała do nieobecnego na zebraniu prezesa Romana Dmowskiego specjalną delegację dla wyrażenia hołdu i czci przywódcy obozu narodowego.

Referat o położeniu politycznym wewnętrznym i o polityce zagranicznej wygłosił p. Zygmunt Berzowski, sekretarz gen. Komitetu Głównego. Referat ten wywołał długą dyskusję.

Kronika telegraficzna

— W Londynie odbyła się druga sesja próba uroczystości koronacyjnych.

— Rząd lotewski zawiadomił rząd litewski, że od dnia 20 lipca br. Lotwa będzie uważać swój układ szkolny z Litwą za nieobowiązujący, a to ze względu na szykany ze strony Litwinów wobec szkolnictwa lotewskiego na Litwie.

— Pod Paryżem wybuchł zatarg pomiędzy właścicielami folwarków, a pracownikami rolnymi. Robotnicy grożą strajkiem.

— Wczoraj w Stanisławowie odbyła się uroczystość przekazania miejscowemu okręgowi LOPP 11 samolotów R.W.D. ufundowanych przez mieszkańców województwa śląskiego.

— W dniu wczorajszym przybył do Brukseli angielski minister spr. zagr. Ant. Eden.

— Papież postanowił wznowić proces beatyfikacyjny królowej Marii Sabaudzkiej przerwany w r. 1884.

— Minister spraw zagranicznych W. Brytanii Eden przybył wczoraj samolotem do Brukseli.

UCHWAŁY.

W uchwałach Rada Naczelna stwierdziła, że trwała konsolidacja polityczna osiąga się nie tyle hasłami, chociaż najbardziej pociągającymi, ale czynami i dążeniami do celów, które naród przed sobą widzi, pracą i walką o jego dobro.

W dalszym ciągu uchwał ujęto przebieg dotychczasowych dziejów niepodległej Polski i wskazano, że w pewnym ich okresie ogłoszono zasadę, iż państwo polskie nie jest państwem narodu polskiego, lecz że należy do wszystkich jego mieszkańców. Wywołało to rozbięcie w kraju. Zjednoczenie można osiągnąć nie przez utrwalenie podobnych błędów, które wywołują wewnętrzne rozdarcie, jeno przez ich naprawienie.

Dalsza część uchwał poświęcona jest sprawie zażydzenia Polski. Żydzi, zagrożeni w swym stanie posiadania, zaczęli organizować wyteżoną agitację komunistyczną na wsi. Akcja ta wyrosła już na skutek dla Polski niebezpieczeństwo, groźne przedewszystkim dla ludu, gdyby komunizm zwyciężył. Rozwinięto przedewszystkim agitację komunistyczną w pobliskich okręgach przemysłowych wśród żywiołów socjalistycznych, stanowiących dla niej podłoże i oddawna nawykłych do współpracy z żydami.

Jednocześnie wzmożła się agitacja, usiłująca skierować żądania chłopów znowu wyłącznie ku kwestii agrarnej i zamknąć go na wsi, aby ułatwić żydom ujęcie życia gospodarczego w swoje ręce.

Rozbięcie i pomniejszenie sił narodu jest tem groźniejsze wobec dzisiejszego położenia w Europie. Polityka państw, która po wielkiej wojnie wysunęła na czoło bieżące interesy materialne, otwiera pole do działalności dążeniom przewrotnym i intrygom żydowskim, a jednocześnie zbliżyła groźbę nowych wojen.

Musimy być przygotowani zawsze i w bliskim czasie do obrony naszego państwa. Naród polski nie cofnie się przed największymi ofiarami na rzecz podniesienia siły państwa. Polęga Polska zabezpieczy siła zbrojna zjednoczona z narodem a stojąca poza wewnętrznymi walkami politycznymi.

Jedyną drogą do oparcia się wszelkim niebezpieczeństwom jest ujęcie losów państwa przez naród polski zespolony w swych głównych dążeniach: usunięcia od wpływu na rządy żywiołów obcych, a przede wszystkim przez pozbawienie ich praw politycznych w państwie oraz przez usunięcie z naszej polityki wewnętrznej tych urzędów, które dają im przewagę nad ludnością polską.

Uznając chwilę obecną w po-

żeniu wewnętrznym państwa za wyjątkowo niepewną, a jednocześnie widząc w państwie brak jedności myśli politycznej, Rada Naczelna wzywa obóz narodowy, ażeby nie ustawał w pracy nad pomnażaniem naszych szeregów, związanych jednością myśli i celów.

Kierownicy pracy narodowej winni chronić szeregi obozu od ulegania wszelkim podszeptom, usiłującym ich pracę wykołocić i dbać o to, aby rosła dobrowolna karność, która nam zapewnia tak pomyślny rozwój Stronnictwa i czyni je siłą coraz wyraźniej panującą w opinii kraju i coraz bliższą urzeczywistnienia swych wielkich celów.

W tej pracy nie tylko trzeba dążyć do uzyskiwania coraz większej przewagi nad przeciwnikami, ale przygotowywać się do ujęcia losów kraju w swe ręce i pokierowania nim w duchu naszych zasad z poczuciem odpowiedzialności za byt i dobro państwa, za położenie jego ludności, aby oszczędzić jej kłeski, które dziś na nią spadają.

Zajęcie Elorrio Zamach anarchistów na rząd baskijski

SALAMANKA 25.4. Komunikat głównej kwatery wojsk powstańczych donosi, że na frontach: madryckim, Avila, Asturia i aragońskim nie było poważniejszych operacji wojskowych.

Na froncie baskijskim wojska powstańcze odniosły poważne zwycięstwo. Szereg pozycji, ważnych z punktu widzenia strategicznego, zostało zdobytych m. in. miejscowość Elorrio. Oddziały powstańcze oparowały wszystkie wzgórza, okalające Elorrio i utrwaliły sobie w ten sposób drogę do Durango. Dzięki błyskawicznemu manewrowi na odcinku Elguental (na północo-wschód od Elorrio) front wojsk rządowych został przerwany. Ścigany przez oddziały powstańców przeciwnik wycofuje się w kierunku Bilbao.

Powstańcy zdobyli wiele materiału wojennego. Zdobyte Elorrio, jak głosi komunikat, będzie miało poważne następstwa na froncie baskijskim. Na froncie południowym wojska rządowe zaatakowały oddziały powstańcze na odcinku Andujar, zostały jednak odparte, ponosząc ciężkie straty.

TYSIĄCE JENCÓW

VITORIA 25.4. Wyślanek agencji Havasa donosi, że przy zajęciu Elorrio wojska powstańcze wzięły do niewoli około tysiąca jeńców.

ZDOBYCIE ELGUETA

SALAMANKA 25.4. Według doniesień głównej kwatery, wojska powstańcze na froncie baskijskim przypuścili szturm na pozycje przeciwnika pomiędzy Mondragon i Eibar i przerwały linię frontu. Zajęte zostało miasteczko Elgueta.

Dekret kongregacji w sprawie cudów dokonanych za pośrednictwem bł. Andrzeja Boboli

CITTA DEL VATICANO 25.4. Dziś przed południem w sali księżęcej odbył się akt odczytania dekretu kongregacji obrzędów w sprawie cudów, które dokonały się za pośrednictwem błogosławionego Andrzeja Boboli. Podczas odczytania dekretu obecny był Papież, który zjawiał się w białej sutannie i purpurowej czapce. Przy Ojcu świętym, który zasiadł na tronie, służbę pełnili polscy szambelani. Dekret odczytany przez sekretarza kongregacji obrzędów, podpisany jest przez kardynała Laurentia i zaczyna się od słów:

„Polska, ten kraj szlachetny, który jest obroną przeciw barbarzyńcom i nieprzyjaciołom wiary katolickiej, szczyty się licznymi symami, którzy aż do czasów naszych krew za Chrystusa przelewali. Wśród nich odznacza się szczególnie błogosławiony Andrzej Bobola”.

W dalszym ciągu dekret omawia dwa wypadki cudownego uzdrowienia. Jeden z nich, dotyczy Henryki

Turnau miał miejsce w r. 1922 i polegał na uleczeniu ran, które lekarze uważali za nieuleczalne. Drugi wypadek, dotyczący siostry Dobrzynskiej, miał miejsce w r. 1936 i polegał na nagłym i zupełnym uleczeniu cierpienia, które lekarze również uważali za nieuleczalne.

Po odczytaniu dekretu przez sekretarza kongregacji przemówił generał Jezuitów Ojciec Ledóchowski, dając wyraz nadziei bliskiej i osta tecznej kanonizacji bł. Andrzeja Boboli.

Uroczystość zakończył krótkie przemówienie Papieża, który podziękował kongregacji za dokonane przez nią prace, po czym udzielił wszystkim błogosławieństwa apostołskieg. Po tym przemówieniu Papież gorąco oklaskiwany przez obecnych, opuścił salę księżęcą.

Dzisiejsza uroczystość niezależnie od swego doniosłego znaczenia religijnego posiadała charakter serdecznej sympatii dla Polski.

Wyniki wizyty min. spraw zagr. Becka w Bukareszcie

BUKARESZT 25.4. W dniu dzisiejszym ogłoszony został następujący komunikat:

Z okazji swej wizyty w Bukareszcie polski minister spraw zagr. Beck odbył z ministrem spraw zagr. Rumunii Antonescu szereg rozmów, które dotyczyły rozmartych stron obecnej sytuacji międzynarodowej, stosunków Polski i Rumunii z innymi krajami oraz kwestii specjalnych, interesujących oba państwa.

Oba ministrowie porozumeli się co do konieczności należytego wykorzystania polsko-rumuńskiej konwencji o współpracy intelektualnej. Ministrowie postanowili poświęcić specjalną uwagę sprawie nawiązania współpracy organizacji polskich i rumuńskich, zajmujących się wychowaniem młodzieży. Poza tym obaj ministrowie rozpatrywali szereg zagadnień natury gospodarczej, które nasuwają się w ramach stosunków, łączących oba kraje, i stwierdzili ożywienie wymiany handlowej, będącej następstwem wejścia w życie układu, zawartego w roku ubiegłym.

W czasie swego pobytu w Bukareszcie min. Beck podpisał wraz z min. Antonescu tekst konwencji w sprawie obustronnego ożywienia ruchu pasażerskiego i turystycznego między Polską a Rumunią, przewidującej ułatwienia przy otrzymywaniu paszportów i przydziale niezbędnych dewiz. Przez zwiększenie liczby podróży obywateli rumuńskich do Polski i obywateli polskich do Rumunii konwencja ta ułatwi obu narodom lepsze zapoznanie się i przyczyni się tym samym do dalszego zacieśnienia węzłów przyjaźni polsko-rumuńskiej.

te anarcho-syndykaliści w Bilbao podjęli próbę obalenia rządu baskijskiego i ujęcia władzy w swe ręce. Baskijskie oddziały rządowe rozbroiły anarchistów, z których 120 doraznie rozstrzelano.

BOMBARDOWANIE FABRYKI AMUNICJI

VITORIA 25.4. Samoloty powstańcze bombardowały skutecznie fabrykę amunicji w Galdacano o kilka kilometrów od Bilbao. Przy zajęciu miasta Elgueta oddziały powstańcze zdobyły wielkie zapasy broni i amunicji.

MARSZ NAPRZÓD

SALAMANKA 25.4. Ogłoszony w sobotę wieczorem komunikat głównej kwatery powstańczej donosi, że oddziały powstańcze na froncie baskijskim posuwają się zwycięsko naprzód. Powstańcy zdobyli na przeciwniku szereg ważnych pozycji, m. in. przełęcz Casupazar, wzgórze Zahalata, trzy wzgórza Inchartes oraz Santa Marieta. O godz. 5 pp. wojska powstańcze znajdowały się w odległości 5 klm. od Durango. Nieprzyjaciel cofa się pośpiesznie ku Bilbao. Na zdobytych obszarach wojska powstańcze znalazły porzucone znaczne zapasy broni i materiału wojennego.

A MEKSYK DOSTARCZA BRONI

SALAMANKA 25.4. Rząd meksykański nie przyłączył się do układów o nieinterwencji i będzie on nadal zaopatrywał w broń i amunicję rząd baskijski.

PRÓBA OBALENIA RZĄDU BASKIJSKIGO

SAN SEBASTIAN 25.4. Według nadeszłych tutaj wiarogodnych informacji, w nocy z piątku na sobo-

Nalepka 3-Majowa winna być „każdym oknie

Zagadnienie młodzieży

I.

Zagadnienie młodzieży należy do spraw najżywiej obecnie rozważanych na łamach prasy, zwłaszcza sanacyjnej i w kołach politycznych. Rozważania idą głównie w dwóch kierunkach: 1. Jaka jest młodzież dzisiejsza. 2. Jak ją można „pozyskać”.

Już samo postawienie tych pytań wskazywałoby, że młodzież oraz pozostała część społeczeństwa, przynajmniej w oczach tych, co te rozważania snują, to ta jakies dwa odrębne światy, przy czym świat młodzieży stanowi jakby wartość niewiadomą, a ponadto siłę, którą można i należy dopiero pozyskiwać dla dła jakichś celów. Ci, co w ten sposób stawiają kwestię, nie zdają sobie sprawy z niedzy własnego położenia; że są starcami, których oczekuje rychła, bezpotomna śmierć i że ich rachuby na „pozyskanie” tej wielkiej niewiadomej, to tylko próby odmłodzenia (omal nie systemem Woronowa, bo przez wszczepienie sobie cudzych, a młodzieńczą siłą obdarzonych gruczołów), zgóry skazane na niepowodzenie.

Znamienną jest rzeczą, że wszystkie rozważania ludzi, chcących sobie zyskać młodzież, zdradzają niestychaną ignorancję, zarówno co do prądów umysłowych młodzieży, jak co do jej nastawienia ideowego, jak wreszcie co do czynników, kształtujących ciągle narastające, nowe pokolenia młodzieży. Ludzi ci rozumują przestarzałymi kategoriami myślowymi, właściwymi może w okresie ich Sturm- u. Drangperiode, dzisiaj złożonymi do lamusa rupieci, z czego zupełnie nie zdają sobie sprawy.

Jaka jest dzisiejsza młodzież? Nie jest ona bynajmniej odmienna od młodzieży polskiej innych pokoleń, wczorajszych czy przedwczorajszych. Aby ją zrozumieć, trzeba tylko trochę przygotowania w zakresie podstaw psychologii młodzieży, oraz umiejętności szerszego ujmowania sprawy, nietylko z własnego podwórka.

Cechą charakterystyczną wszelkiej młodzieży, a więc i polskiej, jest to, że wszystkie popędy wrodzone i skłonności, zarówno z punktu widzenia zbiorowości pożądane, jak i niepożądane, przejawiają się w niej o wiele jaskrawiej, niż u osobników dorosłych, gdzie wychowanie, czy też tresura społeczna już je zdołała w znacznym stopniu przytłumić. Podrostki i młodzież są szersi w swych porывach, poglądach, sądach, niż dorośli i w o wiele wyższym stopniu obcy są wszelkim oportunistom i karierowiczostwu.

Osobniki młode są ponadto wyposażone w pierwszorzędny zmysł obserwacyjny i w sposób zaiste niezwykły podchwytują nietylko drobne przywary czy śmieszności rodziców, nauczycieli i wogóle starszych, ale mają prawdziwy instynkt w wykrywaniu wszelkiego zakłamania.

Poza, reklamiarstwo, nadużywanie szczytnych hasel może mieć powodzenie w środowiskach dorosłych oportunistów, lub słabych głów, ale nigdy u młodzieży.

Młodzież polska jest nastawiona na wysoki ton ideowy i zdobyć ją można tylko wielką ideą, wymagającą wysiłku i poświęceń. Nic nie pomogą tyrady urzędowych chwalców, urzędowe obchody, nakazy i zakazy, jeśli młodzież dopatry się różnicy między zasadami głoszone-

mi, a praktyką życiową, jeśli dopatry się gonięcia za dogodzeniem osobistej ambicji, karierą lub poprostu interesem. Z czasem, z wiekiem mogą przyjść do głosu także inne względy i widoki. Wielu młodych bardzo szybko „dojrzeje” i wyzbywa się młodocianych poglądów i wysokiego tonu ideowego. Ale dopóki młodzież jest młoda, dopóty nie ma do niej dostępu niska kalkulacja ani względnie na osobisty interes życiowy.

Taka była zawsze i taką jest cała dzisiejsza polska młodzież, nie licząc wyjątków.

Młodzież dzisiejsza jest w swej olbrzymiej większości nastrojona opozycyjnie wobec panującego w Polsce systemu i ludzi systemowi temu służących. Jest to prawda niezbitą i wypływa z głębszych powodów i racji, niż to się ludziom zdaje. Powszecchnie się mówi, że to starsi przywódcy stronnictw opozycyjnych uwikłali młodzież w swe sieci i prowadzą ją na pasku dla dogodzenia swoim celom i ambicjom.

Gdyby to tak łatwo było zyskiwać młodzież, niezależnie od tego co się głosi i do czego nawołuje, to dziwiłoby się należało, dlaczego szkolnictwo nasze, od szeregu lat już usanowane, oczyszczone z elementów opozycyjnych, prowadzone przez szczerych lub nieszczerych, ale wyraźnych zwolenników systemu, nie potrafiło wychować młodzieży, nastrojonej sanacyjnie. Dlaczego z tych szkół ujędrzejewiczonych wychodzą w 90 procentach młodzi narodowcy.

Odpowiedź jest prosta. Młodzież widzi doskonale rzeczy, o których się nie mówi i nie pozwala mówić, przeziiera nawskroś pustkę ideową i nicosć.

Istnieje znana i często powtarzana bajeczka o pewnym królu, otoczonym gronem usłużnych dworaków, kłamaczów i pochlebców, którzy najprzód ogłosili króla za szczyt rozumu, piękności i odobrego gustu, a potem, wyprowadzwszy go nagiego na widok publiczny, kazali podziwiać rzekomy, wspaniały, strój królewski. Tłumy posłuszne sugestii, wiwatowały na rzecz króla, aż jakieś małe dziecko, znajdujące się pośród tłumu, zawołało, że król jest nagi. I wówczas dopiero wszyscy spostrzegli, że król jest bez ubrania.

Takim dzieckiem, widzącym jasną rzeczywistość, wbrew zakłamaniu i sugestiom, jest młodzież. Młodzież widzi i doskonale ocenia wartość krzykliwej reklamy pewnych zbiorowisk i ugrupowań, które, wbrew prawdzie historycznej, chcą sobie przywłaszczyć wszystkie zasługi w przeszłości i zagwarantować monopolistyczne prawa do rządzenia w teraźniejszości. Skróś kłamiwe frazesy, pod maską odbłudnej pozy, widzi młodzież nagie ubóstwo duchowe, któreby chciano przed nią ukryć.

Aresztowanie żyda — adwokata

Duże poruszenie wśród sfer prawnych wywołała wiadomość o aresztowaniu znanego żydowskiego adwokata Długacza z ul. Wileńskiej.

Aresztowanie Długacza pozostaje z ujawnioną aferą obywateli sowieckich, spieniężających swoje nieruchomości w Polsce o czym swego czasu „Dziennik Wileński” donosił.

W ciągu paru ubiegłych dni obradował w Wilnie w sali techników walny zjazd delegatów oddziałów Kresowego Związku Ziemi. Na zjazd przybyło kilkadziesiąt osób z czterech północno-wschodnich województw. Obradom przewodniczył Ludwik ks. Czwertynski.

Referat główny w sobotę wygłosił prezes Zarządu Głównego, Antoni hr. Jundziłł. Zilustrował sytuację ogólną ziemian w związku z polityką gospodarczą oraz z istniejącymi stosunkami ekonomicznymi. Referat hr. Jundziłła miał charakter sprawozdania z działalności i zabiegów Zarządu Głównego w sprawach odciążeniowych, podatkowych, parcelacyjnych itp.

Po dyskusji i uchwaleniu budżetu Związku na r. 1937-1938 wybrano Zarząd Główny i Radę Nadzorczą w składzie następującym:

Zarząd Główny: A. hr. Jundziłł (prezes), Kaz. Bisping, Józef Godlewski, Przemysław Sieheń i Stan. Wańkiewicz (junior). Zastępcy: Brochocki Andrzej, Baliński - Jundziłł, Szczyt - Niemirowicz.

Rada Nadzorcza: ks. Czwert-

tyński Ludwik, Zygmunt Bortkiewicz, Zyliński Franciszek, hr. Bereza Krzysztof, Jeleński, hr. Tyszkiewicz Andrzej. Zastępcy: Baliński, Elżbieta Mikulicz-Radecka, Krupski Czesław.

W czasie obrad popołudniowych poruszono szereg spraw, mających znaczenie ogólniejsze. Dyskutowano na temat połączenia rolnictwa w związku z polityką rolną min. Poniatowskiego, na temat unarodowienia handlu i miast i uniezależnienia się od żywołów obcych, emigracji żydów z Polski itp.

Wczorajszy dzień poświęcony był specjalnie referatom. Sen. Rdułtowski mówił o potrzebie istnienia większych warsztatów rolnych w szczególności dla wyżywienia kraju w czasie wojny i o sprzecznej z tym założeniem polityce rolnej. Przybyły specjalnie z Poznania płk. Rostworowski wygłosił doskonale zbudowany i pełen żywych, jaskrawych przykładów referat roli większej i średniej własności rolnej dla mobilizacji obronnej kraju pod względem wyżywienia armii i ludności w czasie wojny oraz zaopatr-

nia armii w odzież, konie itp.

P. Zuławski obrazował w szczegółowym przemówieniu konieczność prasy ziemianstwa w samorządzie, organizacjach społecznych i w Akcji Katolickiej.

Po tym przemówieniu kilku mówców nawoływało do masowego wzięcia udziału w pielgrzymce ziemiankiej na Jasną Górę, organizowanej 1 czerwca z całej Polski.

Wreszcie w końcu obrad Emeryk hr. Czapski dał obraz obecnego stanu politycznego Polski na zewnątrz i na wewnątrz.

Obrady zjazdu ziemian kresowych miały sporo charakterystycznych momentów. W dyskusji i uchwatach przebiegała mocno chęć wywyższenia się z trudnego położenia, w jakim znalazła się polska większa i średnia własność rolna, skutkiem specjalnego nastawienia polityki rolnej, a także chęć przywrócenia ziemianstwu roli przodującej pod względem kulturalnym i moralnym, jaką miało dawniej. Objawom tym wśród ziemianstwa warto poświęcić nieco uwagi. Uczynimy to niebawem.

Żydzi mobilizują swe siły

Ekspansja polskiego kupiectwa i rzemiosła na wschód Polski, zainicjowana przez Stronnictwo Narodowe, przybiera z dnia na dzień na sile.

Dowodem, że ekspansja ta coraz skuteczniej zagraża żydowskiemu stanowi posiadania, jest fakt mobilizowania przez żydostwo nowych zasobów do walki z polskim kupcem i rzemieślnikiem. Jak donosiła prasa warszawska, obradował w stolicy sejmik Kupaictwa żydowskiego z całej Polski, na którym stwierdzono katastrofalny upadek obrotów w niektórych miastach, a zwłaszcza tam, gdzie szerzą się hasła bojkotowe.

Nie przestano jednak na lamencie ale wystąpiono z konkretnym planem przeciwdziałania. Postanowiono stworzyć fundusz kredytowy i stwierdzono, że w Polsce znajduje się 35 tysięcy dobrze prosperujących kupców żydowskich, którzy mogliby złożyć kwotę 7 milionów zł, do której drugie tyle dodałoby żydowskie bankierzy z zagranicy. Rozporządzając sumą 14 mln. zł, możnaby się skutecznie przeciwstawić bojkotowi i konkurencji Polaków.

Żydzi chcą zatem — jak słusznie stwierdza „Słowo Pomorskie” — zdrowy pęd społeczeństwa polskiego, zmierzający do unarodowienia naszego życia gospodarczego, zaha-

mować, powstrzymać i unieszkodliwić.

„Dlatego kapitałom międzynarodowym bankierów żydowskich, przeznaczonym na wykup Polski i na wyznanie polskich kupców i rzemieślni-

ków na bruk — musimy przeciwstawić nasze codzienne, dobrze obmyślane a konsekwentne i nieustępliwe działanie, pełne zapалу, energii, wytrwania i solidarności narodowej.”

Wybuch na poczcie Tajemnicza paczka nadana przez żyda

W sobotę, około godz. 18-ej, w gmachu urzędu pocztowego, Warszawa I, w magazynie paczkowym, nastąpił wybuch paczki, raniąc poważnie pracownika fizycznego, Czesława Gruszczyńskiego.

Wybuch nastąpił w chwili, gdy Gruszczyński przekreślał ołówkiem stary adres na paczce. Ciężko poparzonego przewiozł Pogotowie Ratunkowe do szpitala Dz. Jezus. Znajdujący się w magazynie trzej pracownicy, prócz ogłuszenia, żadnych ran nie odnieśli.

W parę minut po wybuchu przybyły na miejsce władze śledcze z 10-go komisariatu.

Z paczki nie pozostało najmniejszego śladu. W magazynie paczkowym i na I-szym piętrze unoszą się grube warstwy dymu.

Jak zdołaliśmy stwierdzić, paczka była przesłana z prowincji, gdzie

przez adresata nie została wykupiona.

Przyczyną wybuchu było wadliwe opakowanie i fałszywe zadeklarowanie zawartości paczki. Adresat — żyd — zadeklarował zawartość paczki jako „zabawki dziecięce” a tymczasem znajdował się w niej materiał wybuchowy w postaci naboju do straszaków, napełnionych mieszaniną całości chloru, siarki i fosforu czerwonego.

Nazwisko nadawcy, z powodu przeprowadzonego śledztwa, trzymane jest w tajemnicy.

Aresztowanie działacza narodowego

Dnia 22 kwietnia został wezwany do komisariatu policji państw. przy ul. Poznańskiej w Warszawie, działacz Stronnictwa Narodowego, p. Zbigniew Zarnowski — młody ziemianin z pow. mławskiego, student prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

P. Zarnowskiego zaaresztowano i przewieziono do Urzędu Śledczego przy ul. Daniłowiczowskiej.

Powód aresztowania nieznany.

Chcesz zapobiec klęsce analfabetyzmu — złóż ofiarę na

DAR NARODOWY 3-GO MAJA
Konto czekowe P. K. O. Nr. 700.168.

Ślub ks. Windsoru nie we Francji, a w Austrii i nie w maju, a w czerwcu. Takie jest życzenie króla Jerzego

LONDYN 25.4. Poseł brytyjski w Wiedniu sir Walford Selby, który bawiąc przed tygodniem w Anglii, przyjęty był przez króla Jerzego VI na dłuższy postulat, powróciwszy na swą placówkę udał się wczoraj do st. Wolfgang w Tyrolu i odwiedził b. króla Edwarda. Sir Walford Selby przekazał ks. Windsoru zlecenie króla Jerzego VI, w myśl którego, jak donosi „Sunday Express”, ks. Windsoru postuluje miałby panią Simpson nie w Chateau Cande koło Tours we Francji, lecz w Austrii, ze względu na to, że fakt ten nie nabierze takiego rozgłosu, jak we Francji, dokąd udaje się wielu obywateli brytyjskich z dominiów, przybywających na koronację do Londynu. Z tego też względu wyrażone miało być, zdaniem „Sunday Express”, życzenie, aby ślub odbył się nie 22 maja, jak to było pierwotnie planowane, lecz dopiero w czerwcu, gdy przeminą bezpośrednie wrażenia uroczystości koronacyjnych. Zdaniem gazety, rodzinę królewską na uroczystościach ślubnych reprezentować mają ksią-

żę i księżna Kentu. Ślub ma być bardzo skromny i cichy, lecz na życzenie królowej Marii ma to być ślub kościelny — twierdzi „Sunday Express”.

CZWORACZKI RUMUNSKIE



Dzieci kresowe wołają o szkołę

Złóżcie datki na Dar Narodowy 3 Maja na szkoły Polskiej Macierzy Szkolnej. Konto czekowe P.K.O. Nr. 700.168

Dar Narodowy 3-go Maja

W czasie 2-go do 9-go maja odbędzie się zbiórka na Dar Narodowy 3-go Maja, przeznaczona na prace Polskiej Macierzy Szkolnej.

Ważność tych prac oceniają dodatnio najwyższe czynniki w państwie, przyjmując udział w Komitecie Honorowym Zbiórki.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Komunikacji, Pan Minister W.R. i O.P. oraz Pan Minister Spraw Wojskowych, specjalnymi zaleceniami do podwładnych sobie organów — polecili ich

pieczy sprawy Macierzy i Zbiórki. Również szereg centralnych organizacji społecznych wydało do swoich oddziałów odezwy, zalecające współpracę z Komitetami zbiórkowymi.

Akcja pomocy dla Macierzy winna objąć wszystkich i mieć charakter powszechny, bo Macierz i jej działalność na ziemiach wschodnich reprezentuje nie potrzeby grupy czy instytucji, lecz interesy całego narodu.

Pielgrzymkę wileńską na międzynarodowy kongres do Poznania poprowadzi Arcypasterz

Jak się dowiadujemy, w związku z kongresem Chrystusa Króla w Poznaniu, który ma się odbyć w dniach 25—29 czerwca r., Wilno organizuje wielką pielgrzymkę do

Poznania. Wyruszy ona w dniu 24 bm. pociągiem popularnym. Pielgrzymkę poprowadzi oświście J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Jalbryzkowski. (m)

Doroczny apel podchorążych i oficerów rezerwy okręgu wileńskiego

Wczoraj odbył się w Wilnie doroczny apel oficerów i podchorążych z terenu okręgu wileńskiego Z. O. R. Przybyło nam blisko 500 osób z Ziemi Północno-Wschodnich. Uroczystość rozpoczęły się zbiórką uczestników zjazdu, która o godz. 8 z rana odbyła się na placu Orzeszkowej. Następnie pochodem na czele z orkiestrą wojskową i pocztami sztandarowymi: organizacją b. kombatanów udano się do Ostrej Bramy na nabożeństwo, a stamtąd na Rosę i do Bazyliki dla złożenia

wieńców. Na Rosie odbyła się defilada uczestników zjazdu.

O godz. 12 w poł. w Teatrze na Pohulance „apel oficera i podchorążego rezerwy”, w którym wzięli udział p. wojewoda wileński i gen. Skwarczyński. Podczas apelu prof. Mienicki wygłosił referat o hetmanie Chodkiewiczu. Wieczorem zaś w sali Związku przy ul. Orzeszkowej 11 obradował zjazd delegatów kół prowincjonalnych ZOR z terenu Ziemi Północno-Wschodnich.

m.r.s.

Zjazd delegowanych K. S. M. żeńskich i męskich

Ustalony został termin dorocznego zjazdu młodzieży żeńskiej i żeńskiej, zrzeszonej w Katolickich Stowarzyszeniach Młodzieży. Zjazd delegowanych odbędzie się w dniach

6, 7 i 8 maja r. b. w Wilnie. W związku ze zbliżającym się terminem zjazdu, poszczególne K. S. M. rozpoczęły już przygotowywać materiały na zjazd. (h)

O koszta opieki nad umysłowo-chorymi

Na jednym z posiedzeń Magistratu rozpatrywa była sprawa kosztów utrzymania umysłowo chorych w tzw. opiekach rodzinnych. Ten system kuracyjny polega na umieszczeniu chorych umysłowo wśród rodzin wiejskich, które za pewną opłatą zapewniają im utrzymanie i opiekę rodzinną. Taką kolonię dla umysłowo chorych tworzą wsie, położone w gm. rudziskiej i w gm. olikienickiej, pow. wileńsko-trockiego. Przebywa tam około 620 osób, z czego przeszło 300 chorych pozostaje na utrzymaniu gminy m. Wilna, obciążając budżet poważną sumą 178.000 zł. Dotychczas Zarząd Miejski płacił za utrzy-

manie chorego 45 zł miesięcznie. W nowym roku budżetowym Zarząd Opiek rodzinnych zwrócił się do Magistratu z żądaniem podwyższenia należności do 50 zł.

W dyskusji nad tą sprawą wyjaśniono że wsie utrzymujące chorych, bynajmniej nie spełniają roli charytatywnej, a odwrotnie, chorzy są dla nich źródłem dochodów; że miejscowa ludność ubiega się nawet o przydzielenie chorych na utrzymanie.

Kolegium Magistratu, na wniosek prezydenta miasta, postanowiło cenę dotychczasową utrzymać.

Komunikacja autobusowa podmiejska

Od dnia 25 bm. zostanie uruchomiona po raz pierwszy nowa linia Wilno — Bieniakonie — Dziewieniszki — Iwie. Z Wilna do Iwii odchodzi autobus o godz. 17-ej, a z Iwii do Wilna o godz. 15.30.

Wznowiona zostaje przerwana komunikacja z powodu złego stanu dróg, na linii Wilno — Bieniakonie — Dziewieniszki — Traby. Z Wilna autobus wyjeżdżać będzie o godz. 17-ej, a z Traby do Wilna o godz. 5-ej rano.

Nieuruchomiona jeszcze jest komunikacja na 5 liniach, głównie z powodu złego stanu dróg. Mianowicie nieczynna jest linia Wilno — Dołhi-

nów, dalej Głębokie — Dżisna, Głębokie — Dołhinów.

Najdłuższa linia u nas, Wilno — Kobylnik — Postawy — Głębokie (195 km) czynna jest narazie tylko do Postaw, ponieważ od Głębokiego nowej twardej nawierzchni niema i droga po roztopach wiosennych jeszcze nie obschła. Komunikacja na całej linii Wilno — Głębokie będzie podjęta w pierwszych dniach maja. Również w tym czasie uruchomiona będzie druga co długości linia (133 km) Wilno — Kobylnik — Schronisko Kuratorium — Schronisko Narocz — Miadziół.

Komunikacja lotnicza z Polski do Finlandii

W dn. 29 kwietnia r. b. nastąpi otwarcie bezpośredniej komunikacji lotniczej z Polski do Finlandii na linii Warszawa — Wilno — Tallin — Helsinki, obsługiwanej przez Polskie Linie Lotnicze „Lot”.

Samolot odleci z Warszawy o godz. 13.00, przylot do Wilna 14.35, odlot z Wilna 14.55, przylot: Ryga 17.30, Tallinn 19.00, Helsinki 19.50.

Wszystkie listowe przesyłki lotnicze, wysłane pierwszym lotem bezpośredniej komunikacji lotniczej Polska — Finlandia, będą oznaczone przez urzędy pocztowe Warszawa 2 i Wilno 2 odciskiem specjalnego datownika, na którym obok nazwy urzędu pocztowego będzie uwidoczniony samolot w losie i napis: „Pierwszy lot Warszawa — Helsinki”. — 29. IV. 1937”.

Rozwój Kat. Stow. Kobiet

W ostatnich czasach powstały 4 nowe oddziały Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet w Widzach, Daukszyszkach, Dąbrowie i Hermanowiczach.

Warto podkreślić to, że obecnie na Wileńszczyźnie, jeśli gdzieś powstaje jakaś organizacja, to będzie albo katolicka, albo narodowa, natomiast „Strzelec”, „Młoda wieś”, „Koło Gospodyń” i inne twory b. sanacji coraz bardziej kurczą się. m

Sport.

Mecz o mistrzostwo Ligi Warszawianka — Ruch zgromadził na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie, mimo niepogody, przeszło 4.000 widzów. Zawody były ciekawe i miały dość nieoczekiwany przebieg. W pierwszej połowie gra była zupełnie równorzędna i na bardzo wysokim poziomie. Inicjatywa znajdowała się jednak w rękach Warszawianki.

W drugiej połowie sytuacja zmieniła się zupełnie. Ruch opanowuje boisko, spychając Warszawiankę do defenzywy.

Ostateczny wynik 4:2 (2:2) dla Ruchu.

W Krakowie w meczu ligowym Wisła odniosła zasłużone zwycięstwo nad lwowską Pogonią w stosunku 2:0 (1:0).

Pogon przyjechała w zmniejszonym składzie po ostatnich kontuzjach na meczu w Poznaniu, nadto brak było Wasiewicza. Zawody nie były zbyt interesujące i stały na słabym poziomie.

Mecz ligowy ŁKS — Warta zakończył się zasłużonym zwycięstwem Warty w stosunku 2:1 (1:1).

Gra stała na niskim poziomie, na co wpłynął również zły stan boiska i deszcz, który mżył przez cały czas zawodów. Drużyna gości przeważała przez niemal cały czas zawodów i tylko dzięki doskonałej grze tria obronnego łodzian ŁKS nie przegrał w wyższym stosunku.

W niedzielę na stadionie w Chorzowie odbył się mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy beniaminkami Ligi AKS i Cracovią. Mecz zakończył się zwycięstwem AKS w stosunku 2:1 (1:0). Drużyna miejscowa wystąpiła przy tym bez swojego najlepszego gracza, Piątka.

Jak już podaliśmy, francuski związek tenisowy wyznaczył na mecz tenisowy z Polską, który się odbędzie w Warszawie w dniach od 1 do 3 maja, panią Herriotin oraz pp. Jamain i Petra. Jak ustalono w grze mieszanej wystąpi para Herriotin — Petra.

W niedzielę odbył się w Katowicach bieg na przełaj o puchar wędrowny redakcji „Polonii”. Bieg rozgrywany rok rocznie cieszył się wielką popularnością, w roku bieżącym na starcie stanęło około 600 zawodników. Najliczniej reprezentowana była grupa juniorów, których startowało około 370, seniorów zaś 220. Stosunkowo licznie w biegu brały również udział panie, których zjawilo się na starcie 27.

Bieg odbył się dla pań na trasie około 1000 m., dla juniorów trasa wynosiła 2.500 m., a dla seniorów 4.500 mtr. Trasa była niezwykle ciężka.

Wyniki techniczne są następujące:

Seniorzy: 1) Noji (Legia Warszawa) 14:51, 2) Świniarski (HCO Poznań), 3) Stokłasiński (Stadion Chorzów), 4) Fiałka (Cracovia Kraków), 5) Nowacki (Sokół Zakopane), 6) Hartlik (Stadion Chorzów).

Juniorzy: 1) Kasik (KSM. Błotnica — woj. poznańskie) 9:17,8, 2) Zychon (ONP. Michałkowice).

Panie: 1) Jozówna (Sokół Zgoda) 3:41,6, 2) Siedlaczówna (Sokół Chorzów), 3) Liksianka (Sokół).

Dzieci kresowe wołają o szkołę. Złóżcie datki na Dar Narodowy 3-go Maja na szkoły Polskiej Macierzy Szkolnej.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 700.168.

Metropolitalny kongres mariański w Wilnie

W dniach 1, 2 i 3 lipca r. b. odbędzie się w Wilnie kongres mariański, organizowany z okazji 10-lecia koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. Początkowo zamierzano organizować kongres ogólnopolski, lecz ostatnio poniechano tego, postanawiając urządzać kongres metropolitalny (archidiecezjalny).

Onegdaj w Instytucie Akcji Katolickiej odbyła się konferencja organizacyj katolickich, społecznych, duchowieństwa i władz. Obrady zajął J. E. ks. Arcybiskup Metropolita R. Jalbryzkowski, informując zebranych o celu konferencji. Podczas dalszych narad, toczących się pod przewodnictwem J. E. ks. Biskupa Michalkiewicza, wyłoniono komitet organizacyjny, składający się z komitetów: honorowego i wykonawczego oraz z sekcji: programowej, kwaterunkowej i porządkowo-sanitarnej. Na czele komitetu honorowego stanęli: J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Wileński i p. woj. Bociński, wykonawczego — Biskup Michalkiewicz. Kierownictwo sekcji programowej powierzono ks. kan. Ciechońskiemu, kwaterunkowej — p. Lewonowi i porządkowo-sanitarnej — p. prezesowi dr. Świerzyńskiemu.

Sekcja programowa odbyła już szereg posiedzeń, w których wyniku został opracowany ogólny program kongresu. Bliższe zaś sprecyzowanie poszczególnych fragmentów kongresu będzie dziełem najbliższej przyszłości.

Pierwszy dzień kongresu rozpocznie się dopiero o godz. 6 wiecz. O tej godzinie wszystkie dzwony

kościelne w Wilnie obwieszczą rozpoczęcie się uroczystości. Po tym, nastąpi odsłonięcie obrazu M. B. w Ostrej Bramie, odśpiewanie pieśni „Witaj Panno”, Veni Creator, litania, wreszcie krótkie przemówienie i procesja uda się z Ostrej Bramy na plac przed Katedrą, gdzie odbędzie się kazanie i nastąpi ofiarowanie kongresu Najsw. Sercu Jezusowemu.

Drugi dzień kongresu rozpocznie o godz. 10 z rana uroczyste nabożeństwo z kazaniem w Ostrej Bramie. W tym czasie zostaną odprawione Msze św. i w innych świątyniach. O godz. 1 w poł. nastąpi otwarcie obrad kongresu na placu Katedralnym, podczas których dokonany zostanie wybór marszałka i wygłoszony będzie zasadniczy referat z tezami na obrady poszczególnych sekcji (mariologiczna, społeczna i bractwo M. Boskiej). Po południu obrady sekcji. Wieczorem o godz. 6 nabożeństwo w Ostrej Bramie, po nim zaś misterium maryjne na placu Katedralnym.

Trzeci dzień kongresu wypełnią z rana obrady sekcji O godz. 10 r. — nabożeństwo w Ostrej Bramie. Po nim znowu obrady sekcji. O godz. 5 pp. nabożeństwo w Ostrej Bramie, po czym wyruszy procesja na plac Katedralny, gdzie nastąpi zamknięcie kongresu powtórzeniem słubów narodowych.

Uroczystości kongresu będą transmitowane przez radio. Na kongres spodziewane jest przybycie licznych pielgrzymek z całej Polski. Wileńszczyzna zaś organizuje na tę uroczystość kilkadziesiąt pociągów popularnych.

m.r.s.

Kronika wileńska

JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z zanikającymi opadami.

Chłodno.

Umiarkowane lub słabe wiatry z kierunków zachodnich.

Z MIASTA.

— PPS nie weźmie udziału w pochodzie 1 majowym. Trwające narady związków robotniczych w sprawie wzięcia udziału w pochodzie 1 majowym nie dały realnych rezultatów. Wśród robotników zrzeszonych pod sztandarem PPS i ZZZ oraz Żydów powstał rozłam. W związku z tym PPS postanowiła w br. nie brać udziału w pochodzie 1 majowym. W Wilnie odbędzie się w dniu 1 maja trzy oddzielne pochody: ZZZ, Poalej Sjon Prawicy i Bundu. (h)

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

— Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej. Zebranie ogólne Z. P. I. K. odbędzie się w najbliższy piątek tj. dn. 30 bm. punktualnie o godz. 7 wiecz. w lokalu własnym (Zamkowa 8 I p.). Prokurator St. Wolski wygłosi referat pt. „Akcja komunistyczna w Polsce”.

ODCZYTY.

— „Gruźlica a alkoholizm”. Jutro, 27 b. m., o godz. 18-ej w sali Miejskiego Ośrodka Zdrowia (ulica Wielka 46) — dr. Stefan Gnoiński z ramienia Wileńskiego Towarzystwa „Mens”, dla walki z alkoholizmem, wygłosi odczyt pt. „Gruźlica a alkoholizm”. Wstęp wolny.

— Odczyty o współczesnych zagadnieniach fizyki, zorganizowane przez Wil. Oddział Tow. Fizycznego:

Poniedziałek, 26 b. m., — dr. Sz. Szczeniowski, prof. Fizyki teoretycznej U.S.B.: „Izotopy i ciężka woda”
Wtorek, 27 b. m. — Dr. St. Mrozowski, Doc. Fizyki Doświadczalnej U.J.P.: „Rozpraszanie światła a budowa materii”.

Sroda, 28 b. m. — dr. Al. Jabłoński, Docent Fizyki Doświadczalnej U.J.P.: „Promienie atomowe”.

Czwartek, 29 bm. — Dr. Sz. Szczeniowski, prof. Fizyki Teor. U.S.B.: „Budowa jądra atomowego”.

Odczyty odbywać się będą w sali wykładowej im. Jędrzeja Śniadeckiego U.S.B., przy ul. Nowogródzkiej 22 (róg Słowackiego). Początek o godz. 19-ej.

Wstęp 50 gr. dla akademików i młodzieży szkolnej 20 gr.

KRONIKA POLICYJNA.

— Aresztowanie „łucikarzy”. Wczorajszej nocy patrol P.P. ujął na kradzieży 2 specjalistów „łucikarzy” Wł. Drekę i Fr. Gryszkiewicza (Cedrowa 36).

Aresztowani dokonali ostatnio kilku kradzieży w mieszkaniach, dokąd dostawali się przez łuciki. (h)

— Kradzież. Władysławowi Kalinowskiemu (Lukiska 19) w czasie pobytu w P. K. O. skradziono pugilares z zawartością 100 złotych.

Fr. Sienkiewiczowi (Antokolska 58) w jednym z lokali rozrywkowych skradziono 44 zł.

Z szatni T-wa Ochrony Sierot (Kopania 8) skradziono płaszcz wartości 150 zł. Baranowskiemu J. (Sadowa 15) z mieszkania skradziono rower i ubrania.

Polcja poszukuje sprawców kradzieży. (h)

OD ADMINISTRACJI

Uprzejmie zawiadamiamy, że wszystkim naszym SZ. PRENUMERATOROM, którzy nie opłacą należności za prenumeratę do dn. 30 b. m. będziemy zmuszeni bezwzględnie wstrzymać przesyłanie pisma z dniem 1-go maja

U W A G A

Wkrótce odbędzie się premiera najpiękniejszego z dotychczas wyprodukowanych polskich filmów 1937 roku
Będzie to pierwszy **POLSKI FILM** przeznaczony dla zagranicznych rynków zbytu

Dyplomatyczna żona

Cwiklińska, Żelichowska, Kenda, Grossówna, Stępowski, Igo Sym, Znicz, Tańce Loda Halama. Przy realizowaniu filmu brał udział wyszkolony sztab zagranicznych techników i fachowców

SHIRLEY

Solewa. Tańczy jak nigdy w filmie **TEMPLE „BOGATE BIEDACTWO“**
UWAGA: Dzieci nabuwający bilety na parter otrzymują bezpłatnie na pamiątkę fotografię SHIRLEYKI. Nad prog.: **BUSTER CAETON** i inni

Światowid | Dzisiaj wielki film polski p. t. **CZARNA PERŁA**

W rolach głównych: znakomita, egzotyczna gwiazda **Reri, E. Bodo,** Żelichowska, Brodniewicz, Znicz i inni. Niezwykłe napięcie akcji. Niespotykany przepych wystawy. Nad program ciekawe dodatki.

HELIOS | Kolosalne powodzenie: Najpiękniejsza epopeja mitosna.
JANOSIK Hetman Zbojnicki.

Najnowszy film genialnego

Rene Claira
Upior na sprzedaż

Następny program **„Helios“**



„POLSKI DOM ODBIEŻOWY“
WILNO. WIELKA 21
poleca w wielkim wyborze **Ubiory gotowe** damskie, męskie, dziecinne uczniowskie
Ceny niskie

„ŹRÓDŁO PRACY“

WILNO, TROCKA 19-4
przyjmuje w godz. 9 r. — 5 p. p. wszelkie obstarunki jak i reperacje w zakresie: **TRYKOTARSTWA — nowe serwety i reperacje trykot. i pończoch, BIELIŹNIARSTWA I KRAWIECZYZNY.**
Ceny b. niskie.

Lokale

DUZY LOKAL Z SALA do wynajęcia w pobliżu ul. Mickiewicza. Sala, trzy pokoje, dwie alkowy, duża szatnia. Lokal przydatny na siedzibę stowarzyszenia, lub na większy warsztat, może być szopa na garaż. Dowiedzieć się w admin. „Dziennika Wileńskiego“.

Mieszkania i pokoje

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany przy inteligentnej rodzinie. Garbarska 3/5 m. 5.
POKÓJ umebl. z pianinem do wynajęcia od 1-go maja na okres 5-ciu miesięcy. Ul. Uniwersytecka 9-15.

Kupno i sprzedaż

DOMY: drewniany 2 mieszkaniowy po 4 pokoi z kuchnią i murywany 4-ch mieszkaniowy, zabudowania gospodarcze, 247 kw. sążni ziemi własnej, centrum dzielnicy Zwierzynieckiej przy ul. skanalizowanej okazjnie sprzedaje się. Dow. ul. Tomaszka Zana 23-b m. 3.

Letniska

LETNISKO nowowbudowane, w okolicy Szumska w lesie sosnowym nad rzeką Wilenką w ładnej okolicy tania do wynajęcia. Adres i warunki w Adm. „Dz. Wil“ 864

Praca poszukiwana

PIELĘGNIARKA - WYCHOWAWCZYNI przyjmie posadę do dziecka. Zgodzi się na wyjazd. Referencje pierwszorzędne, ul. Garbarska 16-6 A. G.

Praca zaofiarowana

DZIEWCZYNA moralna, roztropna potrzebna do pomocy w gospodarstwie domowym i do posługi panience. Z dobrymi świadectwami Kalwaryjska 31-1.

Nauka

INSTYTUT GERMANISTYKI Z-k Św. Michałki Nr. 10 m. 2 (obok Kuratorium Szkoln.).
STUDENT U. S. B. udziela na dogodnych warunkach korepetycji. Specjalność: język łaciński i francuski. Połocka 9 m. 5.

Teatr i muzyka

— **Teatr Miejski na Pohulance.** Dzisiaj o godz. 8.15 po cenach propagandowych powtórzenie doskonałej współczesnej sztuki „Małżeństwo“.
— **Gościnny występ Wiedeńskiego Teatru („Deutsches Volkstheater“).** Po wielkich sukcesach w Teatrze Polskim w Warszawie, znany z zeszłorocznego występu w Wilnie, Wiedeński Teatr w dniu jutrzejszym wystąpi tylko raz jeden w Teatrze Miejskim na Pohulance z najnowszym utworem popularnego na scenach polskich pisarza węgierskiego Bus-Fekete'go, współczesną komedię „JEAN“, do niedawna graną w Wiedniu z olbrzymim powodzeniem, z wyborowym zespołem wiedeńskich artystów, na czele którego stają znani naszej publiczności pp.: Lili Darvas, Hans Jaray, Joanna Terwin-Moissi, Kurt Lossen oraz Egon Jordan, Vilma Dogischer, Elza Föry, Teodor Grieg i Herman Brix. — Na występ Wiedeńskiego zespołu, który zbudził w naszym mieście zainteresowanie, dalsza przedprzedaż biletów odbywa się w kasie Teatru „Lutnia“.

— **STEFAN JARACZ** — wraz z pełnym zespołem warszawskiego Teatru „Ateneum“ rozpoczyna gościnne występy w Teatrze na Pohulance w sobotę bież. tygodnia.
— **Teatr Muzyczny „Lutnia“.** Występy J. Kulczyńskiego. Dzisiejszy wieczór, po cenach propagandowych, wypełni przeżabawna op. Gilberta „Władczyni Filmu“.

— **Sobotnia premiera w „Lutni“.** W sobotę po raz pierwszy słynna dla swego humoru i miłych melodii op. H. Hirscha „Tan cerka z Andaluzji“.

— **„Złocisty ptak“** — ukaże się w „Lutni“ w niedzielę, 2-go maja, o godz. 12.15 w pol. napisany na tle bajki Grimma przez H. Łysakowską i A. Kisielewicza. Całość ujęta w 4 obrazy z muzyką, śpiewami i tańcami.

Zagadka śmierci „króla cyganów“

Przed kilku tygodniami zmarł w tajemniczych okolicznościach „król“ cyganów Bazyli Kwiek Przyczyną śmierci była rana postrzałowa.
Mimo, że otoczenie Kwieka podało, że popełnił on samobójstwo, sprawa przedstawia się bardzo zagadkowo. Obecnie, z polecenia prokuratora aresztowano bratową zmarłego „króla cygańskiego“, Marię Kwiekową, pod zarzutem zabójstwa Bazylega Kwieka.
Kwiekową, po przesłuchaniu, osadzono w więzieniu, dalsze dochodzenie w toku.

Z za kotar studio

Radiosłuchacze poznają koncert Bacha na trzy fortepiany.
Interesująco zapowiada się koncert Wileńskiego Klubu Muzycznego, transmitowany na wszystkie rozgłośnie polskie dn.26.IV. o godz. 22.00, który przyniesie m.in. rzadko wykonywany koncert d-moll na trzy fortepiany J. S. Bacha. Utwór ten skomponował Bach podobno z intencją wykonywania go wraz ze swoimi uzdolnionymi synami. Drugi numer programu — to „Symphonie concertante“ Jana Krystiana, utrzymane są na ogół w stylu zbliżonym do Mozarta. To też dla całokształtu audycji odegrana zostanie również „Serenada na dwie orkiestry smyczkowe z krotkami“ — Mozarta.
Koncertem dyryguje Czesław Lewicki. Jako soliści wystąpią: Z. Romaszkowa, I. Dąbrowska (trzy fortepiany).

Polskie Radio Wilno

Poniedziałek, dnia 26 kwietnia 1937 r.
7.30: Informacje i Giełda. 7.35: Muzyka (płyty). 8.00: Audycja dla szkół. 11.30: Koncert Rozrywkowy Rozł. Katowickiej. 13.00: Muzyka popularna (płyty). 15.00: Wiadomości gospodarcze. 15.15: Imperia Argentyna na płytach. 15.25: Życie kulturalne. 15.30: Codzienny odcinek prozy. 15.45: Audycja żywo dla dzieci. 16.15: Jak powstały i co znaczą nasze nazwiska? — odczyt. 16.30: Tercety wokalne. 17.00: Li-cia Przemysłowe — odczyt. 17.15: Lucjan Marcewski — Fragmenty z ilustracji muzycznych. 17.50: Krokus i Zimowit — pogadanka. 18.00: Pogadanka aktualna. 18.10: Wiadomości sportowe. 18.16: Wil. wiad. sportowe. 18.20: Rzemiennym dyszlem — tak zwani ludzie niepotrzebni — felieton Jana Jankowskiego. 18.30: Wędrowki muzyczne — objaśnienia Z. Ławęskiej. 18.50: Na jarmark — pogadanka. 19.30: Nasza marynarka gra — koncert w wyk. Marynarki Wojennej. 20.05: Recital fortepianowy Aleksandra Michałowskiego. 20.55: Pogadanka aktualna. 21.00: Liście wawrzynu — Kurant staroświecki. 22.00: Koncert Wileńskiego Klubu Muzycznego.

Popierajcie handel i przemysł chrześcijański

...moc? Najbliższa plantacja jest oddalona o blisko trzydzieści mil. Zanimby obrócił tam i z powrotem, jużby było za późno. Gdyby pan był zdążył przerobić szlak na szosę i miał samochód, mogliśmy się przerznąć strzelając. Nie, nie mamy innego wyjścia jak czekać? ...
Czekać! Oni mogli czekać, ale czas nie czekał. Zegar na konsolce odmierzał równo sekundy i cykanie to przypominało dziwnie bicie w maleńkie bębni. Księżyc na niebie nie czekał. Zsunął się powoli po czarnym zachodnim nieboskłonie i zniknął za czarną frendzlą dżungli. Świat nie czekał. Ropuchy drzewne umilkły i w ciszy zabrzmiła słabo śliczny zew argusa. Wszedło słońce na podobieństwo złotej pożogi. Noc pierzchała.
Dwyer poszedł spojrzeć na pułapkę. Nie! Wystraszona koba beczy, drzewiczki — w górze, gotowe opaść za pociągnięciem spustu. Ale niedaleko klatki w mękkim mule znać — (Dwyer aż się zatchnął z radości) — świeży ślad tygrysa. Krecił się, bestia, w pobliżu — zwietrzył kożę — ale był zbyt ostrożny, żeby podejść bliżej.
(D. c. n.)

ULGA DLA CIERPIĄCYCH!
Przy reumatyzmie, artretyzmie, nerwobólach, ischias i t.p. skutecznie działa nacieranie **„Embata-Stawoli“** Rej. Nr. 39
Mgr. W. PAZDZIERSKIEGO
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych
Fabr. Chem. „Pharmachemia“, Bydgoszcz.

POMÓŻMY BLIŹNIEM
DLA KILKU
bardzo ubogich studentek, głodujących i bez środków do utrzymania proszą o ubranie, obuwie i żywność — Caritas ul. Zamkowa 8.

PODNIESIENIE HANDLU — TO WZMOCNIENIE REKLAMY
NAJSTARSZE I NAJPOCZYTYNIEJSZE PISMO
«DZIENNIK WILEŃSKI»
DA WAM ZWIĘKSZENIE KLIENTELI PRZEZ UMIEJĘTNI ZREDAGOWANE OGŁOSZENIE.
Administracja czynna: przy ul. Mostowej 1 od 9 — 19 p.p.

NAUCZYCIELKA zredukowana głoduje w ostatniej nędzy wraz z czworgiem dziećmi i ojcem starszkiem 70 - kilkuletnim. Mąż, pozbawiony pracy przez swoje złe sprawowanie powierzonej mu pracy, rzucił rodzinę i wyjechał w niewiadomym kierunku. O ratunek dla ginącej rodziny inteligentnej w odzieży, bieliźnie, żywności i co kto może gorąco proszą — Caritas, ul. Zamkowa Nr. 8. Tel. 13-74.

FRANK BUCK I FERRIN FRASER.
„Kły i pazury“

Dwyer skinął głową. Zaczynał rozumieć.
— Po jakiejś chwili tygrys oddał się. Chciałam wyść, ale nie miałam siły podnieść ciężkich drzwi. Zawołałam na pierwszego tubylca, który ukazał się na szlaku. Zajrzał do mnie i uciekł wrzaskiem. Nie mogłam zrozumieć co to znaczy. Niebawem wrócił z kilkoma innymi i wszyscy zaczęli wykrzykiwać: Tygrysołak! Tygrysołak! Ani się spozstrzegłam, jak dżungla zahuczała biciem w bębny i rozbiły się ogniskami, a naokoło mojej pułapki zebrała się ruchoma obręcz oszalałych sakai i Malajów z dzidami i parangami!
— Spokojnie — rzekł Dwyer. — Już po wszystkim.
— Już — tak! — odetchnął Stanhope.
Dwyer skończył opatrunek.
— Na razie wystarczy. Mam coś do zrobienia. — Spojrzał na Dorę. — Niech pani nie wychodzi z domu.
Z tymi słowy wstał i opuścił pokój.
Strażnicy — milczący, groźni, pełni wyczekiwania — otaczali bungalow. Dzidy błyskały matowo w świetle z okien. Dwyer zawołał Salleha.
— Salleh, przyprowadź mi kożę.
— Kożę, tuan?
— Największą, najgłośniejszą beczącą i najbardziej cuchnącą, jaką znajdziesz. Idź do kulisów. Oni mają. Piorunem!
Dwyer poszedł po ciemku do pułapki tygrysiej. Pusto tu teraz było, cicho i ciemno. Zamiast ognia świeciły gwiazdy. Zamiast bębnow rozlegało się skrzeczenie ropuch drzewnych.
Znał się coś niecoś na chwytaniu w pułapki tygrysów. Wszyscy, co żyli w dżungli, znają się na tym. W różnych obozach kolejowych widywał żywe tygrysy, które chwytali krajowcy z pobliskich kampongów. Nawet sam czasami zastawiał klatki dla sportu. Ale nigdy przedtem nie

pragnął upolować tygrysa tak gorąco, jak teraz. Z konieczności zawarł układ z Malajami i sakai i wiedział, że musi go dotrzymać. Uzyskał dla Dory dwadzieścia cztery godziny życia, ale zarazem zobowiązał się dostarczyć tygrysa. Losy ważyły się między kobietą i tygrysem. Życie kobiety zależało od zachowania się tygrysa, który znajdował się gdzieś niedaleko.
Wsadził na przynętę do klatki kożę, dostarczoną przez Salleha. Wiedział, że tygrysy przepadają za kozami. Kozę robi hałas i zwabia tygrysa, łakomego na jej mięso. Uwią zawszy ją do spustu, wrócił powoli do bungalowu.
Wątpił, czy Dora zrozumiała, co zaszło. Była nieprzytomna ze strachu i prawdopodobnie dużo nie słyszała. Stanhope naturalnie nie wiedział o niczym. Dwyer minął strażę i wszedł do domu.
— Musimy porozmawiać — rzekł do młodej pary. — Jeszcze nie jest po wszystkim.
— Nie? — zdziwił się Stanhope.
— Przecież pan uwolnił żonę...
— Nigdy nie zdołam panu wyrazić... — zaczęła młoda kobieta.
— Nie, to jeszcze nie koniec — ciągnął Dwyer. — Krajowcy byli go-

towi panią zabić. Żeby pani uwolnić, musiałem im obiecać, że złapię prawdziwego tygrysa. Jeżeli mi się to nie uda, zabiorą panią z powrotem.
Z oczu Stanhope'a strzeliły twarde błyski.
— Pan im to przyrzekł?
— Inaczej bym pani nie uwolnił. Teraz ma pani jakieś takie widoki uratowania się. Sam nie wiem, o ile możemy się ludzi, ale obawiam się, że musimy być przygotowani na wszystko. Pułapka zastawiona. Nie ma innej rady jak czekać.
— Czekać? — Stanhope spróbował się podźwignąć na łóżku i opaść bezsilnie. — Nie możemy czekać! Czekać, żeby ją zabił?
— Cóż innego możemy zrobić?
— Zabrać ją stąd — do pańskiego obozowiska! Ujść...
— Stanhope, myślałem o tym. Bungalow jest pod strażą — naokoło stoją krajowcy z dzidami, parangami, nawet z dmuchawkami z zatrutymi strzałami. Pani nie mogłaby się stąd oddalić na dziesięć kroków. Myślałem, czyby nie posłać Salleha o pomoc, ale wiem, żeby go stąd nie wypuścili. A nawet gdyby wypuścili, to skądby nam sprowadził po-

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 18. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, rocznie zł. 6.— CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście (5 łam.) 40 gr. Komunikaty zł. 1.— za mm. jednoesp., nekrologi 40 gr., za tekstem (10 łam.) 15 gr. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł. 0,15, słowo tużte zł. 0,25. Kronika redakcyjna i komunikaty za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń niżej.

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI. Drukarnia A. Zwierzynskiego Wilno, Mostowa 1. Odpowiedzialny Redaktor: STANISŁAW JAKITOWICZ.

